

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
12	6,27 7.	39½ — 14.	2 0,	54 ZPl. Zachodni słaby	Pochmurno	w nocy śnieg mały
	2 8.	106 — 10.	2 1,	89 Pl. Zachodni	Pogoda	
	10 8.	802 — 1½.	9 0,	55 PPl. Zachodni	Chmury	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Dziś w południe nastąpiło pierwsze od tygodnia znaczne zelżenie mrozu, termometr o wpół do pierwszej z południa wskazywał 0. W nocy pruszył śnieg, lecz tylko obielił dachy.—

Na przedwczorajszym trzecim przedstawieniu dramatu MONALDESHI wszystkie łoża, parkiety i parter były zapelnione; dziś dramacik Korzeniowskiego *Okno na pierwszym piętrze* i komedia hr. Fredra *Dożywocie*.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— Berlin 10 Lutego. —

Ogłoszono postanowienie królewskie dotyczące się zniesienia istniejących ograniczeń wolnego zarobkowania, co niezliczone dobroczynne skutki zapowiada dla rzemiosł i handlu krajowego.

— Londyn 5 Lutego. —

Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie parlamentu przez królową z zwyczajną mową od tronu, w której między innymi, mieszcza się zapewnienia trwałego i niczem nie zachwianego pokoju.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— Paryż 28 Stycznia. —

Gdy po głosowaniu nad 3cim paragrafem adresu, który tylko większością 8 głosów przeszedł, a z czego opozycja bardzo była uradowana, prezes odczytał 4ty paragraf i zaproponowany przez p. Cremieux dodatek jeszcze

w ostrzejszych wyrazach przeciw prawu przeglądania okrętów, oświadczył p. Cremieux, że swój dodatek cofa. »Jabym chciał — dodał on — aby interessa, które pragnąłbym widzieć lepiej prowadzone, powierzone były ministerstwu troskliwшему o honor narodowy» (Żywe zadowolenie na lewej stronie.) Paragraf czwarty i następne, które się ściągają do wzajemnych odwiedzin królowej Wiktorji i króla Filipa, do przyjacielskich stosunków Francji z innymi mocarstwami i do finansów Francji, zostały bez rozpraw przyjęte, gdy i panowie Vivien i St. Priest przy śmiechu lewej strony cofnęli swe dodatki dotyczące mianowań urzędników i zmiany renty. Podobnie bez opozycji przyjęto paragrafy 8my aż do 10go, które dotyczą przedłożyć się mających projektów, zaślubin xcia Aumale i ścisłych związków między Francją i tężniejszą dynastją. Po czem izba przystąpiła do głosowania nad całym adresem. Prawie wszyscy członkowie lewej strony nie chcieli mieć w głosowaniu udziału, jak mówią za radą p. Dupin, aby przeto wrażenie poprzedniej uchwały 3go paragrafu nie zostało osłabione. Podczas wrzucania galek do urny, oddalili się ministrowie Soult, Guizot, Martiu i Duchatel, tylko pp. Cunin Gridaine i Dumon pozostali na miejscu; pan Guizot powrócił jednak przed ukończeniem głosowania. Hr. Molé który się znajdował przez całe posiedzenie, rozmawiał bardzo żywo z p. St. Marc Girardin. Liczba głosujących była 249, stanowcza zatem większość 125. Za adresem głosowało 216, przeciw adresowi 33. Adres przyjęty przeto został znaczną większością głosów, ale naturalnie bez wielkiej liczby członków opozycji.

Na dzisiejszém posiedzeniu izby dep. prezes odczytał najprzód pismo od ministra spraw wew. który zawiadomia, że król przyjmie jutro wieczór deputowanych mających złożyć mu adres. Potem przystąpiła izba do ustanowienia porząd-

ku, w jakim mają być roztrząsane projekta do praw, których sprawozdania leżą wygotowane. Prezes zaproponował następujący porządek: 1) względem zamknięcia rachunków z r. 1843; 2) względem policyi na kolejach żelaznych; 3) względem fałszowania wina. Pomimo niektórych przeciwnych uwag, izba zezwoliła na ten porządek.

Poprzednio zgromadziła się izba w swych biurach w celu uorganizowania na nowo tych biur na następny miesiąc. Już w południe napelniona była sala konferencyonalna do natłoku, miałowicie wszyscy członkowie opozycyi byli obecni. Gdy szło o wybór prezesa i sekretarza, starali się oni utrzymać swych kandydatów, co udało im się tylko w 4tem i 9tem, w siedmiu innych biurach obrani zostali konserwatyści. W 1szém biurze obrany został prezesem marszałek Bugeaud, w drugim p. Tupiniar przeciw pp. Thiers i Dupin, w 4tém p. Billault, w 6tém marszałek Sebastiani, w 7mém p. Salvandy.

Sąd królewski w Paryżu ukończył nareszcie swe narady nad celowym systemem więzienia i objawił swe zdanie względem niego, oświadczając się za postanowieniami projektu do prawa, a odrzucając ten system dla więźniów politycznych.

Pau Villemain opuścił już pałac ministerstwa oświecenia publicznego.

Opozycya chce w izbie deput. przedłożyć propozycyę reformy prawa wyborczego, według którego wybory odbywać się mają w głównych miejscach departamentu.

Zostający w służbie francuzkiej arab, pułkownik Jussuf, zaślubić się ma z Francuzką, siostrzenicą wdowy pozostałej po jenerale Guillemint, która bez wątpienia będzie jedyną jego żoną.

— Londyn 27 Stycznia. —

Dyrektorowie londyńskiego towarzystwa-missyjnego ogłosili nareszcie pismo swoje przesłane królowi Ludwikowi Filipowi względem zniesienia protektoratu francuzkiego nad Otaheiti, oraz otrzymaną nań odpowiedź pana Guizot. Połudki, które spowodowały tę prośbę, są już wiadome; w piśmie tem dokładniej są wyłożone i objaśnione z przytoczeniem tych okoliczności, które towarzyszyły usadowieniu się francuzów na Otaheiti. Powiedziano w niem: że według dawnych praw tej wyspy, cudzoziemcy mogli ją odwiedzać ale tylko za pozwoleniem władcy i naczelników miejscowych, jakoż i misyonarze angielscy zawsze temu prawu podlegali, że jednak w r. 1836 dwaj księża katolicy przybyli tam bez pozwolenia i starali się nawracać krajowców, co naturalnie pociągnęło za sobą wypędzenie ich z wyspy.

»Po tych wypadkach nastąpiło w r. 1842 ustanowienie protektoratu a w następnym roku strącenie królowej Pomare i gwałtowne zajęcie wyspy, któreto targnięcie się na prawa królowej i swobód wyspy spowodowało wojnę. Spokojnych mieszkańców tych wysp zabijano, wsie

ich zburzono, gminy ich zniszczono; żony i rodziny ich musiały zewnątrz wyspy szukać schronienia i opieki, ich własnym osobom (misyjonarzy) zagraża niebezpieczeństwo, a jeden z ich członków (lubo nierozmyślnie) został zabity. Tym sposobem w przeciągu kilka miesięcy nastąpił nadmiar nędzy, którą długoletnie usiłowania zaedwie naprawić zdołają.»

Dyrektorowie towarzystwa missyjnego w dalszym ciągu pisma swego wynurzają radość, jakiej doznali z powodu postanowienia króla, iż Francya nie dąży do opanowania władzy nad Otaheiti, ubolewają jednak nad przywróceniem protektoratu, do którego przyjęcia została królowa zmuszoną, i po prostu upraszają o zniesienie takowego, w następujących słowach:

»W obec tych wszystkich powszechnie uznanych i niezaprzeczonych faktów, podpisani mają nadzieję, że Wasza K. M. wykonasz szlachetny akt wspaniałomyślności, godny Ciebie i Twego potężnego i oświeconego kraju, skoro królowej Pomare i ludowi otaheityjskiemu przywrócona będzie zupełna ich swoboda, a poddanym francuzkim zapewnione będą takie cywilne, religijne i handlowe prawa, jakich na tej wyspie używają codziemiemy innych narodów Europy i Ameryki. Podpisani są przekonani, że honor i interessa Francyi lepiej będą przez to zabezpieczone, aniżeli przez trwanie władzy; osiągniętej środkami, które zawsze będą powodem do ciągłych sporów i niezgody z wyspiaczami.»

Pau Guizot udzielił dnia 31 grudnia następującą na powyższe pismo odpowiedź:

»Lubo niepodobna mi było zgodzić się na prośbę w piśmie Wpanów zamieszczoną; i uznać słuszność niektórych w niem faktów, jednakże przedstawiłem ją królowi, który z zadowoleniem dowiedział się z niego o waszych uczuciach ludzkości, umiarkowania i tolerancyi, i kazał Wpanów zawiadomić, iż z tego wzięł nową nadzieję, widząc usiłowania cywilizacyjne władz francuzkich działających pod protektoratem Francyi, wspierane przez misyonarzy angielskich, za co ciż z pewnością liczyć mogą na pomoc i przyjaźń władz francuzkich.»

Na to pismo, towarzystwo missyjne odpowiedziało znowu d. 20 b. m. pana Guizot w nader drażliwym tonie. Powiedziano bowiem, że Otaheitanie mają nieprzewycięzoną niechęć do rządu francuzkiego, który, według ich zdania, ustanowiony został przez zdradę kilku naczelników i przemoc oręża francuzkiego, a który pozbawił ich swobód i niezawisłości i wszelkiego rodzaju zrządza im cierpienia. Ponieważ ono (Towarzystwo missyjne) pragnie utrzymania pokoju i zgody między Anglią i Francją, a ciągle zajmowanie Otaheiti przez francuzów sprzeciwia się w najwyższym stopniu towarzyskiemu i moralnemu ukształceniu krajowców, przeto rząd francuzki najlepiejby zrobił (tak się wyraża pismo towarzystwa), gdyby zaniechał posiadania Otaheiti.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Lutego.

Rusocki Kwiryn, Niędziałkowski Józef, Jedli-
czko Józef, Neumoff Paweł, Jedliński Albert, z
Polski; — Burzyński Xawery ob., Wisłocki Kon-
rad, Mokosz Witalis, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Zakrzeński Felix ob., Paprecki ob., do Polski,
Kasiński ob., Bobrownicka Maryanna, da Galicyi;
Kutzendorf Rudolf, Wisłocki Konrad, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 464.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na zasadzie upoważnienia Senatu Rządzą-
cego z dnia 13 Stycznia r. b. Nr. 197 D. G. S.
podaje do wiadomości publicznej, iż na grun-
cie lasu Wyciążkiego w dniu 17 i następnym
Lutego r. b. odbywać się będzie licytacja *in
plus* 118 sztuk drzewa dębowego na pniu sto-
jącego i 2eh lip, które pojedynczo sprzedanemi
będą szacunek zaś każdego szczegółowo przy
licytacji ogłoszonym zostanie, dalej w dniu 20
Lutego w lesie Zelkowskim zwanym Łączki
drzewa łyżkowego i żerdziastego w pół siąż-
ki ułożonego w cenach również po szczególe
oznaczonych, dalej w dniu 24 Lutego r. b. na
gruncie lasu Kozieniec w Dystrykcie Czerni-
chów w teroryum wsi Czulowa drzewa chru-
stowego także w obrębie trzech morgów znaj-
dującego się, a nakoniec w dniu 25 Lutego r.
t. wikła pod Kłokoczynem na wyspie, poniżej
biegu Wisły i od granicy Rusockiej położone-
go, których ceny również jak i powyższych
przed rozpoczęciem licytacji przez Komissarza
Dktu właściwego jako do prowadzenia licyta-
cji upoważnionego, ogłoszone zostaną, a wa-
runki zaś każdego czasu w biurze Komissarza
Dystryktu przejrzane być mogą.

Kraków d. 30 Stycznia 1845 r.

Senator Prezydujący,

J. KSIĘŻARSKI.

(3r.)

Sokr. F. Girtler.

Nro. 755.

SĘDZIA TRYBUNAŁU

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

*Kommissarz upadłego handlu pod firmą Men-
dta Fürber w Chrzanowie istniejącego.*

Stósownie do Art. 66 Rod. Hand Księgi III.
wzywa wszystkich wierzycieli tegoż handlu,
ażeby się celem sprawdzenia obligów w prze-
ciągu dni 40stu bądź osobiście bądź przez swo-
ich pełnomocników przed Syndykami PP. Igna-
cym Dorau Z. Notaryusza i Joelem Lewi kup-
cem z Chrzanowa stawili.

Kraków d 10 Lutego 1845 r.

BRZEZINSKI.

W Nr. 33 *Gazety Krak.* zaszła pomyłka w
Obwieszczeniu o sprzedaży przez licytacją Dóbr
Chrzanów z przyległościami, przeto dla sprostow-
ania tejże, Obwieszczenie to 2g raz zamiesz-
cza się.

PISARZ TRYBUNAŁU.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w myśl
art. 815 R. C. na żądanie JW. Jana Mioszewe-
skiego jako ojca i opiekuna małoletnich Wikto-
ry i Stanisława Mioszewskich, tu w Krako-
wie pod L. 357 zamieszkałego początkowo po-
zwanego, a dalej jako strona pilniejsza działa-
jącego, którego imieniem działa W. Jan Kanty
Kleszczyński Adwokat pod L. 230 w Krakowie
zamieszkały, sprzedane będą przez publiczną li-
cytacją na drodze działu dobra miasto Chrza-
nów z przyległościami, Libiąż mały, Balin, Ką-
ty i Moczydła.

Dobra te Chrzanów leżą w Okręgu W. M.
Krakowa Dystrykcie VI. Chrzanów, odległe od
M. Krakowa mil 5, od miasteczka Trzebinia pół
mili, od miasta Mysłowic w Królestwie Prus-
kim położonego mil dwie, od miasta Oświęcim
w Galicyi Austryackiej toż samo mil dwie,
poprzeżnane traktami od Królestwa Polskiego
na Niesolowice przez Jaworzno, Dąbrowe na
Modrzejów komorę przez Libiąż do Pruss na
komorę główną Neu-Berun i do Galicyi na kó-
morę główną Babice. Dobra te Chrzanów z
przyległościami, należą prawem własności w $\frac{1}{3}$
części do Cezara Haller nabywcy praw Sobie-
sława Mioszewskiego a w $\frac{2}{3}$ częściach do ma-
łoletnich Stanisława i Wiktoryi Mioszewski h
jako sukcesorów ś. p. Wiktoryi z Kłossów
Mioszewskiej, i graniczą na wschód z wsia-
mi Luszowice, Górka, miasteczkiem Trzebinia
i Kościeleem, na południe z Pogorzycami, Za-
gorzem i Żarkami, na zachód z Gromcem i Li-
biażem dużym, a na północ z Buczyną, Jezior-
kami i Cieszkowieami.

Wedle mapy pomiarowej w r. 1802 przez
geometrę zysięgłego P. Józefa Czecha spo-
rządzonej zajmują dobra Chrzanów powierzchni
morgów Wiedeńskich 11,613 sążni 1097. Las
zajmuje powierzchni morgów 5032 a w zaro-
ślach i nieużytkach morgów 174. Las ten jest
prawie cały sosnowy, jednak świerczyzna, brze-
zina, osieczyna i dębina miejscami w małej ilo-
ści znajduje się. W dobrach Chrzanów są kop-
alnie galmanu, rudy żelaznej i węgla kamien-
nego, znajduje się również i margiel. Dobra

te wskutek wyroku Sądowego z dnia 21 Grudnia 1843 r. zapadłego oszacowane zostały na 1,795,938 złp. 29 gr.

Warunki téj sprzedaży wyrokiem Trybunału M. Krakowa Wydz. I. pod dniem 14 Grudnia 1844 r. z opozycyi przez trzeciego przeciwników wyrokowi Trybunału z d. 10 Kwietnia t. r., a przez wyrok Trybunału z d. 7 Lutego b. r. na drodze Appellacyi zatwierdzonym za popieraniem Jana Kantego Kleszczyńskiego O. P. M. Adwokata pod L. 230 w Krakowie zamieszkałego w imieniu JW. Jana Miosroszewskiego ojca i opiekuna małoletnich Stanisława i Wiktorji Miosroszewskich jako strona pilniejsza działającego w opiece tychże małoletnich i JW. Cezarem Haller jako nabywcą $\frac{1}{3}$ części dóbr Chrzanowa zapadłemi ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa tych dóbr na pierwsze wywołanie ustanawia się w ilości złp. 1,795,938.

2) Chęć licytowania mający złoży jako *vadium* przed rozpoczęciem licytacji sumnę złp. 179,938 w gotowiznie w monecie srebrnej, od składania tego *vadium* wolnym będzie popierający Cezar Haller.

3) Nabywca obowiązany będzie zapłacić podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały stosownie do przepisów prawa.

4) Nabywca wypłaci w przeciągu dni 14 $\frac{1}{3}$ część wylicytowanej summy po ustanowieniu czystego szacunku z potrąceniem jednak złożonego *vadium* do rąk popierającego licytacją Cezara Haller, niemniej $\frac{1}{3}$ część summy zafiarowanej nabywca wypłaci po dojsciu do wieloletności Wiktorji Miosroszewskiej, zaś $\frac{1}{3}$ część z tegoż szacunku nabywca zapłaci po dojsciu do wieloletności Stanisława Miosroszewskiego za poprzedzającym 6 miesięcznym wypowiedzeniem; od tych $\frac{2}{3}$ części resztującego szacunku nabywca prowizyją po 5/100 rocznie od dnia 1 Lipca 1845 r. aż do wypłaty do rąk ojca Jana Miosroszewskiego jako opiekuna tychże małoletnich w ratach półrocznych z góry opłacać obowiązany będzie.

5) Gdyby nowonabywca poprzedzającego warunko o ile ten Cezara Haller dotyczy nie dopełnił, nie tylko utraci złożone *vadium*, lecz także nowa licytacja na koszt i szkodę jego przedsięwzięta zostanie.

6) Nabywca zapłaci koszta Depozytowe od summy na *vadium* złożonej tak, ażeby W. Cezar Haller całkowitą sumnę złp. 179,938 bez żadnych strat i potrąceń z Depozytu Sądowego otrzymał.

7) Nabywca possessyją tych dóbr w dniu 1 Lipca 1845 r. odbierze, po wypłaceniu $\frac{1}{3}$ czę-

ści szacunku Cezarowi Haller stosownie do warunku 10 w skutek czego wyrok dziedzictwa otrzyma.

8) Resztujący szacunek zostanie na pierwszej hipotece dóbr Chrzanowa z przyległościami.

9) Poremba 63 morgów lasu z roku 1844 na 1845 przypadająca i wymierzyć się mająca zostanie do wyrąbania i wywiezienia przez przeciąg lat dwóch.

10) Nowonabywca obowiązany będzie sumnę szacunkową w ratach warunkiem 4 oznaczonych, wypłacić w monecie srebrnej grubiej *courrant* bitej podług stopy 86 złp. z grzywny Kolońskiej czystego srebra, z wyłączeniem wszelkich papierowych pieniędzy, chociażby te kurs przymuszony miały.

11) Nabywca od dnia licytacji obowiązany będzie temczasowo opłacać procenta, bez odwoływania się do nieukończonego działu od tych summ Instytutowych i Rządowych które będąc prawomocnie na hipotece umieszczone, mieszczą się łącznie z summą produkeyi uprzywilejowanych w $\frac{2}{3}$ częściach wylicytowanego szacunku, przez co jednakże skutki działu w niczem nadwężone być nie mają.

12) Nabywca winien będzie dopełniać wszelkich praw wieczystych i innych ciężarów wykazem hipotecznym tychże dóbr objętych.

13) Nabywca obowiązany będzie przyłożyć się do wybudowania plebanii i wikaryi w Chrzanowie, a to stosownie do ustaw obowiązujących oraz dostarczyć materyałow według oszacowania do tejsze budowy potrzebnych.

Do téj licytacji wyznaczają się 3 terminy:

- | | |
|-------------------------|-----------|
| 1. na dzień 17 Kwietnia | } 1845 r. |
| 2. na dzień 20 Maja | |
| 3. na dzień 20 Czerwca | |

Wzywają się przeto na takową licytacją w sali Audyencyonalnej Trybunału W. M. Krakowa i J. O. w Krakowie w gmachu pod L. 106 o godzinie 10 z rana odbywać się mającą, chęć licytowania mający, jakoteż wszyscy wierzyciele i prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prawa wszelkie dowody praw swych na pierwszym terminie licytacji złożyli z ustanowieniem Adwokata, z tem nadmienieniem, iż zbiór objaśnień odnoszących się do dóbr miasta Chrzanowa z przyległościami, a protokołem detaxacyi objętych, złożony w biurze Pisarza w każdym czasie przez strony interessowane przejrzanem być może.

Kraków d. 10 Lutego 1845 r.

Janicki.

Doniesienie prywatne.



Naszego tegorocznego znacznego spisu Drzew, krzewów roślin, jak również flanców fajerkowych i Georgijnij dostać można bezpłatnie u W. Franciszka

Antoniego Wolffa w rynku głównym pod Nr. 20 w Krakowie.

Hamburg w miesiącu Styczniu 1845 r.

James Booth Synowie

(3.) Właściciele Szkółki Flottheckerowskiéj.